

Bukowina Świętokrzyska

Od czterdziestu lat studenci Uniwersytetu Jana Kochanowskiego jeżdżą na zimowe obozy narciarskie do Bukowiny Tatrzańskiej. W tej chwili pod Tatrami przebywa sześćdziesięcioosobowa grupa z Kielc. Kilka godzin spędzają na stoku, potem odpoczywają w termach, wieczorem jadą na kulig.

Więcej na stronie VII



Nasi stypendyści

18 studentów Uniwersytetu Jana Kochanowskiego otrzymało w tym roku akademickim stypendia ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Zaprezentują się w kolejnych dodatkach „Student”. Sami napiszą o swoim życiu, pasjach i sukcesach. Także o tym, czym jest dla nich stypendium ministra. W dzisiejszym numerze pierwsza piątka naszych stypendystów.

Więcej na stronach
od II do VI



Biblioteka na walizkach

Nowa Biblioteka Uniwersytecka pięknieje z dnia na dzień. Zachwyca swoim wyglądem zewnętrznym, wiele ciekawego dzieje się też w środku. Za pół roku zostanie otwarta. Przez ten czas dostęp do książek będzie utrudniony.

Czytaj na stronie IV



STYPENDYŚCI 2013
Sylwia Zelek

Fot. archiwum

Sylwia Zelek z liderami zespołu Golec uOrkiestra.

Mam 21 lat pochodzę z małej miejscowości Żmiąca okolice Limanowej. Odkąd pamiętam zawsze śpiewałam na początku za mikrofon służyła mi każda rzecz, jaką napotkałam na swojej drodze, na przykład pałka do ucierania ciasta czy rura od odkurzacza. Moim hitem był utwór „Czerwone korale”. Pierwsze występy miały miejsce w szkole podstawowej i tam pierwszy raz zaśpiewałam do prawdziwego mikrofonu. Ukończyłam I stopień Szkoły Muzycznej w Limanowej na instrumencie gitara klasyczna. Czemu właśnie wybrałam gitarę? Ponieważ mogłam grać i jednocześnie sobie śpiewać. Z czasem jednak śpiew zwyciężył i to na nim skupiam się najbardziej. Jestem osobą nieśmiałą, nie lubiącą się wyróżniać z tłumu. Ale kiedy zaczęłam brać udział w wielu konkursach, festiwalach i jeździć po całej Polsce, kilkanaście udało mi się wygrać, to stałam się troszkę śmielsza. Skrzydeł dodał mi udział w telewizyjnym programie „Bitwa na głosy”. Udział w tym show nie wpłynął jakoś diametralnie na moje życie. Jednak dzięki niemu zyskałam więcej pewności siebie i uwierzyłam we własne siły. W tym programie nauczyłam się pracy zespołowej, bo tak naprawdę pracowaliśmy na konto całej grupy, a nie indywidualnie. Gdy ktoś zawałił, to niestety miał przechlapane u każdej osoby w teamie – oczywiście żartuję, ale każdy z nas był odpowiedzialny za cały zespół.

Występ w telewizyjnym show to także cenne doświadczenie, które nie jest dostępne. Zobaczyłam telewizję o kuchni i wiem „czym to się je”. Oprócz ciężkiej pracy wiążącej się z kilkugodzinnymi próbami choreograficznymi czy wokalnymi, było także dużo dobrej zabawy i śmiechu. Poznałam wiele fantastycznych osób, z kilkoma mam kontakt do dziś. Spotykamy się przynajmniej dwa razy do roku na święta. Bracia Golec to bardzo serdeczne i ciepłe osoby, dawali nam wiele cennych wskazówek na przyszłość.

Mój udział w tym programie pociągnął za sobą także wiele ciekawych propozycji występów na terenie ziemi limanowskiej. I nie chodzi mi tylko o różne koncerty czy imprezy plenerowe. W miarę możliwości wykorzystywałam każdą propozycję. Program się skończył, ale wspomnienia zostały.

Obecnie jestem studentką drugiego roku na Uniwersytecie

Jana Kochanowskiego w Kielcach (kierunek: Edukacja artystyczna w zakresie sztuki muzycznej). Oprócz zajęć z emisji głosu, uczę się grać na fortepianie, a także metodyki nauczania. Pierwsze praktyki w szkole były przerażeniem, ale jakoś poszło i już jest tylko lepiej. Jestem zadowolona ze swoich studiów, ale po obronie pracy licencjackiej w Kielcach, chciałabym jeszcze zdawać na Akademię i skupić się na samym wokalu, bo jestem świadoma tego, że jeszcze dużo pracy przede mną w tej dziedzinie.

Słucham bardzo różnych gatunków muzyki, ale chyba najbliższa mojemu sercu jest poezja śpiewana jazz i soul. Słucham także rocka, popu, muzyki chrześcijańskiej oraz piosenek aktorskich.

Moimi ulubionymi artystami są Anna Maria Jopek, Kayah, Christina Aguilera, Beyoncé, Beata Bednarek, Kuba Badach, Grzegorz Turnau, Ella Fitzgerald, Edyta Geppert, Andrzej Lampert, Grażyna Łobaszewska... i ta lista się nie kończy, ale może tyle imion wystarczy.

Muzyka jest moją pasją myśle, że nie, śpiewać będę zawsze, nikt mi tego nie odbierze, ale chciałabym mieć jeszcze jakąś alternatywę na życie. Dlatego myślę jeszcze dodatkowo o innej specjalności, o innym kierunku. Jest mnóstwo dobrze śpiewających wokalistów na terenie naszego kraju. Chociaż teraz bardzo szybko można zaistnieć w mediach, jednak utrzymać się na szczycie jest już znacznie trudniej.

Moim największym marzeniem jest nagranie autorskiej płyty, cały czas jeszcze szukam swojego stylu... Do moich największych osiągnięć należy: I miejsce „Złota Nutka” w XXI Międzynarodowym Festiwalu Piosenki „Majowa nutka” Częstochowa w 2012 roku, Grand Prix w XIV Festiwalu „Scena dla Ciebie” Kielce w ubiegłym roku, I miejsce w XX Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Maryjnej AD „GLORIAM; DEIPARAE w Bochni.

Już dosyć o muzyce. Uwielbiam gotować, ale moją specjalnością jest pieczenie ciast, przyrządzanie deserów. Kocham przygotowanie do świąt czy różnych okazjonalnych imprez, wtedy wystarczy dobra muzyka w kuchni i można szaleć. Lubię dobre filmy, dramaty, melodramaty i psychologiczne. Od tego roku rozpoczęłam naukę jazdy na nartach i naprawdę mi się spodobało, czy to będzie mój ulubiony sport? Zobaczmy po tym sezonie.

Medycyna
pomaga sportowi

■ Nowy rok i ambitne plany Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach

Rozstrzygnięto przetarg na nowy budynek mający służyć studentom medycyny naszego uniwersytetu. Pojawiła się też szansa na powstanie nowoczesnego centrum sportowego.

Projekt MEDREH, dzięki któremu ma powstać budynek Zakładu Anatomii Prawidłowej, u zbiegu alei IX Wieków Kielc i ulicy Radiowej nabiera rozpędu. Uczelnia ma na ten cel przeznaczyć 35 milionów złotych. Nowy budynek uniwersytecki będzie miał blisko sześć tysięcy metrów kwadratowych powierzchni użytkowej. Na czterech kondygnacjach mieścić będą się sale wykładowe i laboratoria. W styczniu rozstrzygnięto przetarg na wykonanie tego budynku. Zgłosiło się do niego aż 12 chętnych firm. Komisja przetargowa wybrała ofertę spółki CONDITE, która zaoferowała 22,7 miliona złotych. Dla Uniwersytetu Jana Kochanowskiego to dobra informacja. – Liczymy, że uda się trochę zaoszczędzić na tej inwestycji. Zaoszczędzone środki zamierzamy przeznaczyć na Centrum Rehabilitacji i Sportu w kampusie przy ulicy Świętokrzyskiej – mówi profesor Jacek Semaniak, rektor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego.

Koszt całego projektu „MEDREH” to 35 milionów złotych, z czego około 8 milionów złotych ma zostać przeznaczonych na wyposażenie budynku i laboratoria. Z tego wynika, że uczelnia może zaoszczędzić nawet pięć milionów złotych na budynku Zakładu Anatomii Prawidłowej. Tym samym, pojawiają się środki finansowe na centrum sportowe. Jego koszt to około 11 milionów złotych. Uczelnia zgłosiła projekt do Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego. Znalazł się na pierwszym miejscu listy rezerwowej.

O tym, że Centrum Rehabilitacji i Sportu jest potrzebne nie trzeba nikogo przekonywać. Kielecki uniwersytet, który ma dwie solidne drużyny piłkarzy ręcznych i siatkarek nie ma w tej chwili hali sportowej z prawdziwego zdarzenia. Taka hala ma się właśnie znaleźć w kampusie uniwersyteckim przy ulicy Świętokrzyskiej, w sąsiedztwie nowej Biblioteki Głównej i Centrum Języków Obcych. Oprócz pełnowymiarowego boiska do piłki ręcznej, przewidziano także zaplecze rehabilitacyjne z pracowniami służącymi fizjoterapii, rehabilitacji i siłownię. Planowane centrum ma mieć łączną powierzchnię ponad trzy tysiące metrów kwadratowych.

Piotr BURDA



Tak będzie wyglądał nowy budynek Wydziału Nauk o Zdrowiu kieleckiego uniwersytetu, w którym będą kształcić się przyszli lekarze.

KOLEJNY RAZ PRZYGOTOWUJEMY PRÓBNĄ MATURĘ
Trzymamy kciuki za maturzystów

Za 10 dni rozpoczyna się próbna matura. Uniwersytet Jana Kochanowskiego jest jednym z organizatorów tego egzaminu.

Już po raz czwarty maturzyści będą na początku marca pisać próbny egzamin. Nasza uczelnia jest jednym z organizatorów, wspólnie z „Echem Dnia”, Radiem Kielce i kieleckim Urzędem Miasta. Wspiera nas też Świętokrzyskie Kuratorium Oświaty. Do tej pory w trzech edycjach próbnego egzaminu wzięło udział 40 tysięcy maturzystów!

Tegoroczna, czwarta edycja próbnej matury odbędzie się w dniach 4–5 marca. 4 marca w poniedziałek odbędzie się próba z języka polskiego na poziomie podstawowym, a 5 marca we wtorek z matematyki, także na poziomie podstawowym. Próbny egzamin będzie pisać 15 tysięcy tegorocznych maturzystów z województwa świętokrzyskiego i sąsiednich powiatów województwa mazowieckiego i podkarpackiego. Arkusze maturalne przygotowali kieleccy

nauczyciele. W tej chwili nasza drukarnia kończy drukowanie arkuszy pod czujnym okiem kierowniczkę Małgorzaty Pabis. – Dobre przygotowanie do matury jest w interesie uczelni. Dotychczasowe edycje pokazały, że uczniom potrzebna jest generalna próba przed majowym egzaminem. Trzymamy kciuki za zdających – mówi profesor Jacek Semaniak, rektor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego.

Piotr BURDA



Ubiegłoroczna próbna matura w II Liceum Ogólnokształcącym imienia Jana Śniadeckiego w Kielcach.

Święty Krzyż
łączy
naukowców

Interdyscyplinarny Zespół do Badań Dziedzictwa Kulturowego Świętego Krzyża powstał na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Jana Kochanowskiego.

Inicjatorem powołania zespołu był dr hab. profesor UJK Janusz Detka, dziekan wydziału i doktor Marzena Marczeńska, prodziekan. Przewodniczącym zespołu został dr hab. Krzysztof Bracha profesor UJK.

Zespół ma być grupą badawczą, skupiającą grono humanistów z naszego uniwersytetu oraz innych ośrodków akademickich w Polsce. Znajdą się w nim naukowcy zainteresowani studiami nad dziedzictwem kulturowym Świętego Krzyża. Celem zespołu jest integracja badań, organizacja spotkań seminarijnych oraz cyklicznych konferencji pod tytułem „Debaty świętokrzyskie”. Materiały ze spotkań będą publikowane w specjalnej serii wydawniczej. Pierwszą z „Debat świętokrzyskich” zaplanowano na 24-25 maja. Pierwszego dnia zaplanowano spotkanie w Muzeum Narodowym w Kielcach, następnego dnia uczestnicy debaty przeniosą się na Święty Krzyż.

Przyszłość Uniwersytetu to technologia

■ Trwają prace nad informatyzacją naszej uczelni

Jak wygląda Uniwersytet przyszłości? To przede wszystkim rewolucja w dostępie do wiedzy, a więc inwestycja w sposób dobrego informowania.

Tym inwestycjom na naszym Uniwersytecie poświęcone było spotkanie władz Uczelni z przedstawicielami firmy Qumak, która jest współodpowiedzialna za stworzenie Zintegrowanego Systemu Informatycznego.

Przepisem na sukces w obecnych czasach staje się możliwość błyskawicznego wejścia do sieci i korzystania z jej zasobów. Zaawansowany system teleinformatyczny powstający na Uniwersytecie daje takie nieograniczone możliwości uczestnictwa w e-społeczeństwie akademickim. Ponad połowa wykonywanych w projekcie zadań jest już za nami. Realizuje je we współpracy z Uniwersyteciem firma Qumak z Warszawy. Podczas ostatniego spotkania przedstawiono stan zaawansowania działań oraz możliwości wykorzystania nowo wybudowanej infrastruktury teleinformatycznej.

Owoce tej pracy będzie można zobaczyć już niebawem. Czego możemy się spodziewać? Z pewnością powszechnego dostępu do bezprzewo-



Przedstawiciele firmy pojawili się w serwerowni razem z profesorem Jackiem Semaniakiem, rektorem Uniwersytetu Jana Kochanowskiego.

dowej sieci na terenie wszystkich budynków uniwersyteckich w mieście. Priorytetem jest podniesienie poziomu bezpieczeństwa sieciowego oraz trwająca rozbudowa systemu łączności na bazie technologii IP, który pozwoli na dalsze inwestycje w perspektywie funkcjonowania Wirtualnej Uczelni. Istotnym zagadnieniem dla projektu jest stworzona nowoczesna infrastruktura serwerowa, jak również profesjonalne

mechanizmy monitorowania i zarządzania zasobami IT. Wspomniane zadania pozwolą na wzrost wartości marki Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, jako uczelni przyjaznej nie tylko studentom. Przedstawiciele spółki Qumak obecni podczas wizji lokalnej przy ulicy Świętokrzyskiej 21 oceniając efekty dotychczasowych realizacji, podkreślali dobrą współpracę w projekcie z naszym Uniwersyteciem.

Całe przedsięwzięcie jest współfinansowane z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego „Rozbudowa Infrastruktury dydaktycznej Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego w Kielcach - II etap budowy Campusu Uczelnianego” w ramach Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej.

(JD)

ZAPROSZENIE NA SPEKTAKL TEATRALNY

Nasze SERCE bije po raz drugi

Już 28 lutego 2013 roku, o godzinie 17.30, na Małej Scenie Kieleckiego Centrum Kultury po raz drugi odbędzie się spektakl, w reżyserii Karoliny Gregorczyk „Serce z płomienia”.

Pierwszy nasz występ, czyli studentów działających przy Akademickim Biurze Karier Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, dzieci ze świetlicy środowiskowej BRACHU oraz uczniów Zespołu Szkół Katolickich imienia Świętego Stanisława Kostki w Kielcach został przyjęty bardzo ciepło. Za zebrane podczas pre-

miery pieniądze, zakupiono paczki żywnościowe dla rodzin ze świetlicy środowiskowej BRACHU.

Dla nas było to niezwykle przeżycie i wspaniale spędzony czas. Kiedy niedługo po występie napisała do nas Karolina (nasza pani reżyser), że mamy propozycję ponownego wystawienia sztuki, nikomu nawet przez myśl nie przeszło, żeby odmówić. Każdy z nas, bez względu na wiek, czy obowiązki zgodził się bez wahania, na kolejne próby i występ. Pozostało ustalić datę i godzinę, oraz sprawdzić, czy i tym ra-

zem nie moglibyśmy zrobić czegoś dobrego dla innych. Wszyscy bardzo się ucieszyli, kiedy okazało się, że możemy pomóc Pawłowi Zarębie - siedemnastoletniemu chłopcu choremu na białaczkę limfoblastyczną. Jego kuracja jest bardzo kosztowna, dlatego postanowiliśmy, że podczas naszego występu odbędzie się zbiórka pieniędzy na jego leczenie.

Serdecznie zapraszamy wszystkich do pomocy i obejrzenia naszego występu. Przypominam, że „Serce z płomienia” to spektakl w trzech aktach inspirowany baśnią Hansa Christiana Andersena „Dziewczynka z zapałkami”. To opowieść o współczesnym świecie i kamiennych sercach ludzi w nim żyjących, które na nowo próbuje rozpalic pojawiająca się w XXI wieku baśniowa Dziewczynka z zapałkami (Iza Filipczak). Większość bohaterów zapomniała już, co jest w życiu ważne. Zmieniła się w rekiny sukcesu, pracobolików, samotnych, zapatrzonych w siebie egoistów z kamiennymi sercami. Nasza Dziewczynka w niezwykły, czasem może przerażający sposób na nowo próbuje rozpalic płomień miłości, nadziei czy zaufania w sercu Szefowej (Karolina Kopacz), Gwiazdy (Kalina Chałupka), Nauczycielki (Ewelina Cygan) czy Właściciela Klubu Disco (Tomasz Mogielski).

Wstęp na spektakl jest wolny, a pomoc Pawłowi dobrowolna. Pamiętajmy jednak, że czasem nasz niewielki gest może komuś pomóc, a nawet uratować życie. Dlatego niech nasze serca, choć często zabiegane i zmęczone zapłoną pięknym płomieniem dobroci. Serdecznie zapraszamy!

Katarzyna Cuprian



W „Dziewczynie z zapałkami” pojawiają się atrybuty XXI wieku, między innymi cyfrowe aparaty fotograficzne.

STYPENDYŚCI 2013

Dominik Borowski



Dominik Borowski przedstawił m.in. obraz kibiców krakowskich klubów piłkarskich.

Jestem studentem ostatniego roku filologii polskiej. Studiuję według indywidualnego planu i programu nauczania. To znaczy, że układ przedmiotów i terminy zaliczeń zostały dopasowane do moich potrzeb edukacyjnych. Natomiast treści kształcenia wzbogacono o zakres moich zainteresowań. I tak oprócz obowiązkowego materiału poszerzam swoją wiedzę w zakresie współczesnego życia literackiego czy najnowszej prozy polskiej.

Taki tryb studiowania pozwolił mi na rozpoczęcie aktywności na polu naukowym. Mogłem podjąć się badania literatury, która dla mnie jest skarbnicą wiedzy o człowieku i otaczającym świecie. Partycypowałem dotychczas w kilku konferencjach naukowych, które odbywały się w różnych ośrodkach akademickich. W Gdańsku wygłosiłem referat poświęcony agresji w „Bidulu” Mariusza Maślanki, w Piotrkowie Trybunalskim zająłem się tańcem chasydów w literaturze, w Rzeszowie przedstawiłem próbę odczytania „Prowadź swój pług przez kości umarłych” Olgi Tokarczuk z perspektywy zoologicznej, natomiast w Krakowie omówiłem obraz kibiców Wisły Kraków i Cracovii wyłaniający się z lokalnych tekstów prasowych. Oprócz wystąpień na sesjach naukowych publikuję również swoje artykuły na łamach czasopism i monografii naukowych. Jestem autorem takich prac, jak chociażby: Podróż jako metafora doświadczania świata – wokół „Podróży Teo” Catherine Clément, Eric – Emmanuel Schmitt i jego utwory czy Wokół gier fabularnych RPG – „Dziewczyna Mistrza Gry” Krystyny Siesickiej. Obecnie zajmuję się koncepcją męskiej przyjaźni w powieści

„Do następnych mistrzostw” Eshkol Nevo.

Moje zainteresowania badawcze koncentrują się wokół literatury młodzieżowej, problemów psychologicznych w tekstach literackich, kreowania wizerunku w mediach oraz języka reklamy. To nie są jednak ramy, poza które nie wychodzę. Cały czas staram się poszerzać swoje horyzonty myślowe, aby móc badać różnego rodzaju teksty kultury, jak i okazjonalnie język z różnych perspektyw. Nie lubię pozostawać w miejscu i poddawać się monotonii.

Moja działalność naukowa została już kilkakrotnie nagrodzona. W tym roku akademickim uzyskałem Stypendium Ministra za wybitne osiągnięcia. W rankingu otrzymałem 71/100 punktów. Był to najwyższy wynik wśród wszystkich zgłoszonych studentów filologii polskiej w Polsce! Uzyskałem również dwukrotnie stypendium rektora dla najlepszych studentów. Ponadto w minionym roku dostałem Nagrodę Samorządu Województwa Świętokrzyskie „Talentu Świętokrzyskie 2012”, jak i wyróżnienie w Konkursie na Najlepszego Studenta RP „Studencki Nobel 2012”. Dzięki tym nagrodom wiem, że warto się rozwijać i podnosić swój poziom.

Tego wszystkiego nie osiągnąłbym bez trzech osób, którym chciałbym w tym miejscu serdecznie podziękować. Pani profesor Zofii Ożóg-Winiarskiej za wprowadzenie na ścieżkę literaturoznawców i okazanie wsparcia przy stawianiu na niej pierwszych kroków. Pani doktor Marcie Bolińskiej za pomoc w organizacji indywidualnych studiów i cenne naukowe wskazówki. Panu profesorowi Zbigniewowi Trzaskowskiemu za czuwanie nad poszerzaniem mojej wiedzy o literaturze i opiekę nad przygotowywaniem pracy magisterskiej.

Blżej Akademii Młodego Inwestora

Studentkie Koło Naukowe KONCEPT, działające na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach już szósty raz organizuje Akademię Młodego Inwestora.

Jest to cykliczne wydarzenie, podczas którego prowadzone są szkolenia przez znanych maklerów giełdowych. Studenci z całego kraju oraz uczniowie szkół średnich, którzy pragną

zapoznać się z tajnikami funkcjonowania giełdy i rynku finansowego, w tym roku ponownie będą mieli ku temu doskonałą okazję. Dodatkowo również po raz pierwszy organizujemy studencką konferencję naukową poświęconą tej tematyce. Termin Akademii Młodego Inwestora zaplanowaliśmy na 9-10 kwietnia. Więcej informacji w kolejnym wydaniu „Studenta”.

STYPENDYŚCI 2013

Urszula Kruszcza



Urszula Kruszcza działa w uczelnianym kole naukowym, lider grupy zajmującej się pisaniem projektów unijnych

Mam 25 lat. Jestem studentką kierunku politologia ze specjalnością administracyjno-samorządową. W obecnej chwili studiuję na drugim roku drugiego stopnia.

Podsumowaniem moich dotychczasowych osiągnięć jako studentki jest otrzymanie na rok akademicki 2012/2013 stypendium ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Zachęcam wszystkich do aktywności studenckiej i wykorzystywania możliwości, jakie daje Uniwersytet Jana Kochanowskiego. Jest to oczywiście nie tylko nauka, ale także dodatkowe kształcenia w postaci szkoleń, działalności w kołach naukowych, czy uczestniczenia w organizacjach uczelni, takich jak Akademickie Biuro Karier, w którym jestem liderem grupy zajmującej się pisaniem projektów unijnych. Sama udzielam się również w kole naukowym SOCIETAS w Instytucie Nauk Politycznych, w którym organizujemy akcje charytatywne oraz uczestniczymy i udzielamy się w konferencjach.

Jestem otwartą i szczerą osobą, dlatego kiedy zdarzy się, że ktoś ma jakiś problem albo kłopot zawsze staram się mu pomóc najlepiej jak potrafię. Obecnie z kołem naukowym zbieramy na Wydziale Zarządzania i Administracji plastikowe nakrętki dla chorego Kacperka. W tej działalno-

ści pomaga nam Stowarzyszenie Wiosna, które realizuje projekt Akademia Przyszłości. Sama byłam wolontariuszką w Akademii przez trzy lata, gdzie pomagałam w nauce potrzebującemu dziecku. Jestem krytyczna w stosunku do siebie jak i innych, dlatego uważam, że jeśli coś się robi, to należy to robić dobrze, albo wcale.

Bardzo lubię spokój i ciszę, co w dzisiejszym świecie jest trudne do znalezienia, wszyscy gdzieś pędzą. Moim sposobem na osiągnięcie takiego stanu jest długi spacer po lesie z moim ulubionym pieskiem.

Mam bardzo duży krąg zainteresowań. Prywatnie, w oderwaniu od spraw naukowych interesuję się uprawą kwiatów, których w domu mam bardzo dużo, jak również wykorzystuję swoje zamiłowanie w poszerzaniu zdolności cukierniczych. Inaczej sprawa ma się, jeśli chodzi o zainteresowania po trosze pokrewne z życiem na uczelni. Otóż interesuje mnie ochrona środowiska, jako przedmiot działań polityków i instytucji politycznych. Z tym też związana jest tematyka mojej pracy magisterskiej.

Myślę, że po wykorzystaniu możliwości rozwoju, jakie daje Uniwersytet, bez problemu znajdę pracę i w moim przypadku nie sprawdzą się słowa naszego premiera Donalda Tuska, że „po politologii nie ma pracy i trzeba zrobić kurs spawacza, żeby ją dostać”.



Nowych gmach Biblioteki Uniwersyteckiej z zewnątrz.

Biblioteka **na walizkach**

■ Przeprowadzka do uczelnianego kampusu na ulicę Świętokrzyską

Prace budowlane zakończone, trwają prace wewnątrz nowej Biblioteki Uniwersyteckiej. Studenci przez najbliższe miesiące muszą liczyć się z utrudnieniami w dostępie do książek.

Na czas przenosin do nowego gmachu Biblioteka Uniwersytecka praktycznie przestaje działać. Tak będzie przez cały drugi semestr roku akademickiego. – Dla studentów to jest uciążliwe, ale nagrodą będzie możliwość korzystania z pięknej i nowoczesnej biblioteki – mówi doktor Henryk Suchojad, dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej. To dlatego władze uczelni zwróciły się do społeczności akademickiej o zwrócenie pożyczonych materiałów do 22 lutego. Na czas zamknięcia biblioteki akademickiej studenci uniwersytetu mogą korzystać z innych bibliotek, z którymi Uniwersytet Jana Kochanowskiego ma podpisaną umowę. Są nimi Biblioteka Główna Politechniki Świętokrzyskiej i Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego. Do dyspozycji studentów są też biblioteki publiczne. Nadal będzie działać Czytelnia Pedagogiczna, Wypożyczalnia Międzybiblioteczna. Udostępnione będą zbiory na nośnikach CD i DVD.

Nowa biblioteka już zachwyca swoim wyglądem. – Duże prace budowlane są już zakończone. W tej chwili trwają prace wewnątrz budynku. Pojawiały się meble, instalowany jest sprzęt elektroniczny – mówi doktor Henryk Suchojad.



Rzut oka z antresoli na pierwsze i drugie piętro nowej biblioteki.

W tej chwili wszyscy pracownicy biblioteki są zaangażowani w pracę. Muszą oni „scalić” to znaczy oznaczyć fizycznie i elektronicznie tytuły, które do tej pory znajdowały się w dziewięciu różnych czytelnich. Do nowego budynku w kampusie uniwersyteckim przy ulicy Świętokrzyskiej trafią bowiem zbiory z kilku miejsc: z ulicy Żeromskiego, Kościuszki i Krakowskiej (część). Najwięcej pracy jest z tytułami, które trafią do „wolnego dostępu”. Dla każdego z nich trzeba wykonać co najmniej sześć czynności, między innymi nakleić specjalną an-

tenkę elektroniczną, zakodować ją, nakleić paski i metryczki. Wszystkie tytuły muszą być też opisane w elektronicznym systemie ALEPH. – Wiele pracy ma administracja i obsługa, która musi przygotować się do pracy w nowych warunkach – mówi doktor Henryk Suchojad.

Nowy budynek Biblioteki Uniwersyteckiej kosztuje około 50 milionów złotych. Budowę finansowano ze środków Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej. Otwarcie nowej biblioteki zaplanowano 1 października 2013 roku.

Piotr BURDA

Przedwiośnie
we WSPAKu

W najbliższym czasie Klub Studencki WSPAK organizuje kilka ciekawych imprez. W najbliższą sobotę w klubie przy ulicy Śląskiej wystąpi hiphopowiec z najwyższej półki, czyli GrubSon i BRK.

1 marca do klubu zawita Kamil Bednarek. 7 marca odbędą się warsztaty plastyczne, dwa dni później warsztaty

drukowania w 3D (część druga). 19 marca odbędzie się impreza „Karaoke dla wszystkich”. Na 21 marca zaplanowano koncert zespołu Hunter w ramach trasy promującej nową płytę „Królestwo”.

Szczegóły koncertów i ceny biletów znajdują się na stronie internetowej wspak.art.pl.



Wejście do zbioru katalogów na drugim piętrze.



Stanowiska dla użytkowników na pierwszym piętrze biblioteki. Za pół roku zasiadą przy nich studenci.

Aktywni studenci **muszą tam być!**

■ Targi Praca - Kariera - Rozwój

Wszędzie, gdzie się nie spojrzy mówi się o kryzysie. Właściwie wylazi już z lodówki, portfela i spod łóżka. Na pytanie w sklepie, dlaczego nasz ulubiony bajgiel podróżał o 20 groszy, to na pewno usłyszymy: „kryzys paniusiu, kryzys”. Czy taki diabeł straszny? Czy nic nie da się zrobić?

Na te i inne pytania studenci poznają odpowiedź już 25 i 26 marca podczas ogólnopolskich Targów Praca - Kariera - Rozwój. Już po raz siódmy AIESEC, Akademickie Biuro Karier UJK w Kielcach, Urząd Marszałkowski w Kielcach oraz Fundacja Możesz Więcej organizują targi pracy. Mają one na celu nie tylko przybliżyć studentom i przedsiębiorcom nowe oferty na rynku, ale i reklamować firmy w regionie. A jest ich dużo, bo w zeszłej edycji brało udział blisko 100 firm z regionu.

Przedsiębiorcy, podczas targów, mogą pokazać swoją działalność i znaleźć wykwalifikowanych pracowników. Dodatkowo wcześniejsze zgłoszenie swojego udziału w targach gwarantuje dłuższą reklamę w mediach regionalnych i studenckich, w takich jak TVP Kielce, Radio Eska, Radio Kielce, „Echo Dnia” czy „Presik”. Firmy mają też zagwarantowane stoisko oraz pomoc wolontariuszy z Akade-

mickiego Biura Karier. Dla studentów zaś jest to często pierwsza okazja do zaprezentowania się pracodawcom. Czasami właśnie taki small talk pomaga w nawiązaniu nowych kontaktów biznesowych. Ponieważ nie samą pracą człowiek żyje, organizatorzy przygotowali specjalnie dla żaków panel dyskusyjno-szkoleniowy, który odbędzie się dzień po części wystawienniczej - 26 marca. Tradycyjnie będzie też debata dotycząca sytuacji na rynku pracy i przedsiębiorczości oraz szkolenia dotyczące ekonomii i public relations. Goście targów (a było ich w zeszłym roku blisko cztery tysiące) będą mogli wybierać też spośród wielu firm oferujących szkolenia.

Targi nie mają jednak tylko pomóc znaleźć pracę studentom, a przedsiębiorcom dobrać pracowników. To także okazja, by porozmawiać o tym, co można zrobić, by poprawić kielecki rynek pracy oraz co studenci mogą zrobić, by dostać wymarzoną pracę. Takie spotkania są niezbędne do nawiązania nowych kontaktów oraz skonfrontowania wymagań obu stron: pracodawców i studentów. Sama organizacja targów pomaga studentom poznać rynek pracy i nabrać doświadczenia w prowadzeniu projektów. Jest to doskonała okazja do nawiązania relacji koleżeńskich i biznesowych.



Studentki Akademickiego Biura Karier przygotowujące Targi „Praca – Kariera – Rozwój”.

Targi to świetna okazja do znalezienia nowych kontaktów, poznania naszego rodzimego rynku pracy oraz wzięcia udziału w przydatnych szkole-

niach. Zachęcamy serdecznie do udziału w tak kreatywnej walce z kryzysem.

Anna Dobrut

Jak dotrzeć na Targi Praca-Kariera-Rozwój?

I autobus: ul. Żniwna - 8:15, 10:00, aleja Tysiąclecia Państwa Polskiego - 8:20, 10:05, aleja IX Wieków Kielc/Urząd Wojewódzki - 8:30, 10:15, ulica Żelazna - 8:45, 10:30, ulica Jagiellońska/WSEiP - 8:55, 10:40. Odjazdy z ulicy Zakładowej - 9:15, 12:15

II autobus: ulica Żniwna - 9, 11, aleja Tysiąclecia Państwa Polskiego - 9.05, 11.05, aleja IX Wieków Kielc/Urząd Wojewódzki - 9.15, 11. 15, ulica Żelazna - 9.30, 11.30, ulica Jagiellońska/WSEiP - 9.40, 11.40. Odjazdy z ulicy Zakładowej 10.15, 13.15

RELACJA Z WIZYTY NA UKRAINIE

Z wizytą w Ostrogu

Pod koniec stycznia w jednej z najbardziej znanych ukraińskich uczelni - Narodowym Uniwersytecie „Akademia Ostrogska” odbyła się Ogólnoukraińska naukowo-praktyczna konferencja młodych naukowców.

Uczestniczyła w nich grupa studentów Instytutu Filologii Obcych ze Studenckiego Koła Naukowego Rusycystów „Tekst” (Karolina Bugajska, Mateusz Kowalski, Anita Krawczyk, Paulina Machulska, Aleksandra Mysza i Anna Plech) pod opieką Aleksandry Cędrowskiej. Referaty zostały opublikowane w Studenckich Zeszytach Naukowych wydawnictwa tegoż Uniwersytetu.

Dzięki uprzejmości organizatorów konferencji mieliśmy niepowtarzalną możliwość zwiedzić główną siedzibę Akademii, która mieści się w dawnym pokapucyńskim klasztorze. Prosto po obradach obejrzelśmy muzeum uczelni, w którym znajduje się ekspozycja dotycząca historii od jej powstania, poprzez okres kształtowania się i działalności w latach 1576-1636, odrodzenia (1994 rok), aż do teraźniejszości. Podziwialiśmy także galerię współczesnego

malarstwa oraz kolekcję rękopisów i starodruków. Ważną częścią kompleksu jest działająca od 2006 roku, prawosławna świątynia świętego Fiodora Ostrogskiego z 22 ikonami okresu XVIII-XIX wieku oraz unikalny obraz „Chrystus - Pantokrator i święty Stefan”.

Interesującym momentem wycieczki było zwiedzenie podziemi uniwersytetu. Istnieje legenda, mówiąca o tym, że jeżeli przed egzaminami spędzi się w nich noc, to na pewno zda się wszystkie bardzo dobrze. Byliśmy przed sesją, ale nie pokusiliśmy się na zostanie z trumnami pochowanych tu mnichów. Na terenie Akademii znajduje się nowa biblioteka naukowa z imponującym zbiorem ponad 300 tysięcy książek, wśród których znajdują się ręcznie pisane egzemplarze, starodruki i unikalne kolekcje. Po zwiedzaniu udaliśmy się na obiad, aby z nowymi siłami obejrzeć ruiny zamku stanowiące integralną część miasta. Ukraina odkryła się przed nami na nowo. Nie spodziewaliśmy się, że w tak małym miasteczku (liczy około 15 tysięcy mieszkańców) znajdziemy tyle interesujących zabytków. Wiemy, że nie wszystko udało nam się zwiedzić. Kolejna szansa za rok.

PROJEKT „WIEDZA I GOSPODARKA”

Rekrutacja nadal trwa

Kielecki Park Technologiczny, wspólnie z Uniwersytetem Jana Kochanowskiego realizuje projekt „Wiedza i Gospodarka - rozwój kompetencji naukowych i biznesowych dla wzrostu konkurencyjności gospodarki regionalnej”.

Dzięki realizacji tego zadania, świętokrzyscy naukowcy wcielają w życie wyniki badań, a przedsiębiorcy korzystają z wiedzy pracowników regionalnych uczelni. Za staż badaczy w firmach płaci Kielecki Park Technologiczny, który na ten cel zdobył pieniądze z Unii Europejskiej. Naukowcy w czasie półrocznej współpracy otrzymują 3,5 tysiąca złotych miesięcznie.

Na czym polega projekt? - Zasada jest prosta. Naszym zadaniem jest kojarzenie naukowców i przedstawicieli świata biznesu. Ci, którzy skorzystali z projektu żałują, że nie mogą wziąć w nim udziału ponownie. Firmy zainteresowane są zatrudnianiem kolejnych stażystów, ponieważ przekonali się, że ich pomoc może być przydatna - podkreśla dyrektor Kieleckiego Parku Technologicznego, Szymon Mazurkiewicz.

Dyrektor Parku przypomina, że rekrutacja cały czas trwa. Zostało kilka ostatnich miejsc, które Park chciałby wypełnić do końca lutego. Mogą z nich korzystać naukowcy i przedsię-

wiorcy z województwa świętokrzyskiego.

Stażysty, do tej pory zaangażowani w projekt, trafili do bardzo różnorodnej grupy przedsiębiorstw. I tak, w styczniu zakończyły się praktyki doktorantki związanej z Uniwersytetem Jana Kochanowskiego, która współpracowała z biurem rachunkowym. Zadaniem badaczki było przygotowanie narzędzia samooceny jakości pracy. - Dla tej firmy udało się stworzyć program, który wyłapywał błędy w przygotowanych wyliczeniach. Dzięki temu, praca w biurze rachunkowym stała się łatwiejsza - tłumaczy dyrektor Parku.

Naukowcy zaangażowani w projekt „Wiedza i Gospodarka rozwój kompetencji naukowych i biznesowych dla wzrostu konkurencyjności gospodarki regionalnej” pracują także dla firm, zajmujących się m.in. produkcją innowacyjnych urządzeń do oczyszczania powietrza i mycia suchym lodem, a także centrum zajmującego się certyfikacją i Polskiego Związku Motorowego.

Projekt „Wiedza i Gospodarka - rozwój kompetencji naukowych i biznesowych dla wzrostu konkurencyjności gospodarki regionalnej” jest realizowany w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Anna Roży

STYPENDYŚCI 2013

Agata Cygan



Agata Cygan (w środku) zawsze chciała pracować z dziećmi.

Pochodzę z małej miejscowości Karsy Małe w gminie Pacanów.

Obecnie jestem na drugim roku drugiego stopnia na kierunku pedagogika ze specjalnością edukacja wczesnoszkolna i przedszkolna z nauczaniem języka angielskiego na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach. Gdy wybierałam kierunek swoich studiów wahałam się pomiędzy socjologią, filologią angielską oraz pedagogiką. Zwyciężyły jednak zamiłowania do dzieci, gdyż takową obrałam specjalizację. Już w gimnazjum szczególnie interesowałam się językiem angielskim, ale nigdy nie przypuszczałam, że sama w przyszłości będę się kształcić w zawodzie nauczyciela tego języka. Rozpoczynając studia z niepewnością wkraczałam w tajniki pracy nauczyciela. Jednakże już po drugim roku studiowania zaczęłam coraz częściej sięgać po współczesną literaturę i wyniki badań naukowych prowadzonych na temat efektywnego nauczania języków obcych w przedszkolu i klasach I-III szkoły podstawowej. Skłoniła mnie do tego praca w naszym Regionalnym Centrum Wolontariatu w Kielcach, praca w studenckim kole naukowym „Serce i Dar”, działalność w Fundacji „Mam Marzenie” oraz Europejskim Centrum Bajki w Pacanowie. We wszystkich placówkach udzielałam się jako wolontariuszka ze względu na studia. To właśnie dzięki wolontariatowi miałam możliwość pracy z małymi dziećmi. Dodatkowo odbyte praktyki studenckie otworzyły mi oczy i uświadomiły wiele zachodzących wokół zjawisk. Dzięki niemu miałam możliwość wykorzystać zdobytą wiedzę na studiach, poza uczelnią w praktyce i pracować z dziećmi. Doświadczenia z tego okresu, a także obserwacje połączyłam z badaniami. Działając w studenckim kole naukowym pod czujnym okiem naszej pani opiekun uczyłam się jak prowadzić badania oraz pisać prace naukowe. Brałam udział w konferencjach naukowych, seminariach naukowo-metodycznych, sympozjach, podczas których mam sposobność wysłuchania wystąpień oraz wymiany doświadczeń. Jest to niezwykle ważne, gdyż wiedza szybko się dezaktualizuje. W swoich wystąpieniach przedstawiałam wyniki badań, które prowadziłam w szkołach podstawowych oraz przedszkolach. Praca naukowa to tylko jeden element mojej działalności,

którą przeczytać można w referatach i publikacjach naukowych, artykułach zamieszczanych w czasopiśmie metodycznych oraz materiałach konferencyjnych. Rozwój badań nad zastosowaniem wielu innowacyjnych metod nauczania języka angielskiego najmłodszych jest współcześnie bardzo bogaty. W swoich pracach zajmowałam się nie tylko, w jaki sposób dzieci przyswajają język, ale także kwestią funkcjonowania ich mózgu oraz pamięci. W jaki sposób gromadzi ona i przechowuje informacje. Coraz częściej przedmiotem dociekań naukowych stają się dziecięce reakcje na określone sygnały i znaki, które skupiają i przykuwają uwagę a tym samym zachęcają do nauki. I to właśnie ich zastosowanie w procesie nauczania to wybór najprostszej drogi do sukcesu. Tą drogą doszłam do kolejnej mojej pasji a więc zagadnienia związane z funkcjonowaniem „śpiącego olbrzyma” jak pisze Colin Rose, mózgu. Ostatnimi czasami zagłębiałam ową tematykę i się uczę. W bieżącym roku akademickim miałam zaszczyt poprowadzić Konferencję Naukowo-Metodyczną dla nauczycieli z powiatów buskiego, kaziemskiego oraz pińczowskiego, gdzie wygłosiłam referat na temat „Nowoczesnych metod nauczania języka angielskiego w klasach I-III szkoły podstawowej”. Studiując na moim kierunku zdobyłam dużo wiedzy, którą teraz wykorzystuję w praktyce m.in. udział w prestiżowym projekcie nagrodzonym nagrodą „European Language Label”; praca jako opiekunka grupy dzieci i tłumacza amerykańskich gości z USA; opieka nad grupą dzieci podczas kolonii charytatywnej w Pogorzeli. Nowoczesne technologie, postęp w badaniach na temat rozwoju dzieci dają niezwykle możliwości. I tak jak Helen Dorn czy też Claire Selby posiadając takową wiedzę oraz doświadczenie w pracy z dziećmi jest możliwość stworzenia własnej efektywnej metody nauczania języka angielskiego najmłodszych dzieci. W przyszłości chciałabym pracować z dziećmi i przekładać swoją teoretyczną wiedzę na praktykę i umiejętności, by dawały radość i satysfakcję nie tylko mi, ale przede wszystkim innym.

Bo tak jak mówił Jan Paweł II: „...Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest i nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi...”.

STYPENDYŚCI 2013

Agnieszka Ślęzak



Fot. Agnieszka Ślęzak

Agnieszka Ślęzak - jej pasją jest kultura Majów i Azteków.

Jestem studentką drugiego roku drugiego stopnia studiów na kierunku Zarządzanie o specjalności marketing i wystawiennictwo. Na co dzień działam również w kole naukowym LIDER, będąc w nim przewodniczącą Komisji Rewizyjnej. W kole uczestniczymy w wielu ciekawych inicjatywach, nie tylko naukowych, ale i społecznych. Mogę szlifować swoje umiejętności w zakresie prowadzenia projektów szkoleniowych czy pracy w grupie. Ponadto, poprzez różne wyjazdy na konferencje poznaję nowych ludzi i nawiązuję nowe kontakty. Będąc w kole poznałam także ludzi ze świata biznesu, których mogę podpatrywać i uczyć się od nich. Oprócz koła działam także w Klubie Aktywnego Studenta.

Moją receptą na sukces jest postawienie sobie celu i wyznaczenie do niego mniejszych kroków. Mnie pomogło to wiele razy, na przykład gdy starałam się o Stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Nieraz było ciężko, terminy goniły, siły opadły, ale zawsze wtedy pomyślałam o swoim celu i brałam się za pisanie kolejnej publikacji. Nie zawsze wszystko mi wychodzi. Ale najważniejsze jest to, aby próbować. Nie myli się tylko ten, kto nic nie robi. Lepiej żałować, że coś się zrobiło i walczyło do końca z podniesioną głową – choć nie wyszło, niż odepść na początku i być przegranym.

Kto jest moim autorytetem? Zdecydowanie Agnieszka

Przybysz – najlepsza polska coach oraz Wojciech Cejrowski. To są osoby niebanalne, niebojące się podejmować wyzwania i wyróżniać się w pozytywny sposób z tłumu. I robiące wszystko z pasją i entuzjazmem nie gubiąc przy tym profesjonalizmu.

Czym się interesuję? Uwielbiam czytać książki podróżnicze – szczególnie Wojtki Cejrowskiego i Beaty Pawlikowskiej oraz książki o rozwoju osobistym. Uważam, że najlepszą inwestycją jest inwestycja w siebie. Tego nigdy nie będzie za wiele, więc staram cały czas się rozwijać. Moja pasją jest kultura starożytnych Majów i Azteków, a największym marzeniem – odwiedzenie ich świątyń w Ameryce Południowej.

Uważam, że człowiek oprócz pracy i serca w to co robi, powinien włożyć jeszcze pozytywną energię, która potrafi zdziałać cuda. W trudnych chwilach mogę liczyć na przyjaciół (nie tylko tych z koła) i ukochanego, którzy zawsze pomogą znaleźć mi wyjście z sytuacji. Generalnie jestem uparta i wszędzie mnie pełno, ale ja to uważam za zalety, ponieważ dzięki temu że się dzielam i stawiam na swoim zasłmam tak daleko.

Moja rada dla wszystkich studentów: udzielajcie się w różnych organizacjach, ponieważ nie tylko pomoże rozwijać Wasze umiejętności, ale przede wszystkim zdecydowanie pomoże Wam po skończeniu studiów znaleźć pracę. Te kilka lat pracodawcy z pewnością Was zauważą!

„Media i doradcy polityczni”. Spotkanie będzie miało innowacyjną formułę debaty. W pierwszym dniu wystąpią eksperci, których teksty uczestnicy otrzymają w formie książkowej. W drugim dniu odbędą się spotkania warsztatowe, a zaprezentowane tam komunikaty zostaną opublikowane w punktowanym wydawnictwie ciągłym.

Sprawdzeni z rachunkowości

Świętokrzyski Konkurs Wiedzy z Rachunkowości dla szkół wyższych

10 stycznia odbył się pierwszy „Świętokrzyski Konkurs Wiedzy z Rachunkowości dla szkół wyższych” zorganizowany przez Stowarzyszenie Księgowych w Polsce Oddział Okręgowy w Kielcach oraz Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Konkurs składała się z dwóch etapów. W pierwszym wzięło udział 25 studentów wyższych uczelni w Kielcach: Wyższej Szkoły Ekonomii i Prawa, Politechniki Świętokrzyskiej oraz Uniwersytetu Jana Kochanowskiego. Do finału zakwalifikowało się 12 studentów, wśród których wyłoniono laureatów. Pierwsze miejsce zajął Rafał Szczukut – student I roku ekonomii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego. W nagrodę władze stowarzyszenia w Kielcach ufundowały kurs specjalisty do spraw rachunkowości. Na drugim miejscu uplasowała się Agnieszka Kościółek – studentka Wyższej Szkoły Ekonomii i Prawa. W nagrodę otrzymała półroczny staż w firmie Biegli Rewidenci Kielce Sp. z o.o.. Laureatką została również studentka Wyższej Szkoły Ekonomii i Prawa Mariola Dęda, której firma Expert FK Anna Garbacz ufundowała miesięczny staż oraz nagrodę pieniężną w wysokości 500 zł.

W oczekiwaniu na wyniki konkursu uczestnicy mieli okazję zapoznać się z działalnością studenckich kół naukowych: SKN Koncept i SKN Lider, które działają na uniwersytecie, dzięki czemu mogli poznać kierunki studiów i infrastrukturę uczelni, a także z Klubem Zainteresowań Rachunkowości i Finan-

sami Stowarzyszenia Księgowych w Polsce oddział w Kielcach, który został powołany z inicjatywy studentów UJK.

Gdy opadły emocje, zdobywca głównej nagrody Rafał Szczukut zgodził się udzielić Annie Sobieraj krótkiego wywiadu, w którym opowiedział co nieco o sobie i rachunkowości.

Co cię skłoniło do wzięcia udziału w konkursie?

- Tak naprawdę mój udział w konkursie to niemalże przypadek. O konkursie dowiedziałem się od mojej koleżanki, która wiedziała, że jestem dobry z rachunkowości i namawiała mnie, abym spróbował. Doszedłem do wniosku, że nie mam zająć w tym dniu, więc moge spróbować.

Jak się przygotowywałeś do konkursu?

- Mówiąc szczerze nie poświęciłem dużo czasu na przygotowania, ponieważ jestem po technikum ekonomicznym, w którym miałam dużo godzin rachunkowości i bardzo dobrych nauczycieli. Można nawet powiedzieć, że częściowo zawdzięczam im swoją wygraną. W dodatku jestem też na bieżąco z rachunkowością, ponieważ na uczelni też mam rachunkowość.

Jak oceniasz stopień trudności pytań i zadań konkursowych? Czy coś Ci zaskoczyło?

- W mojej ocenie, pierwszy etap konkursu, czyli test, był stosunkowo łatwy. Oczywiście jest, że dużo łatwiej jest wybierać spośród gotowych odpowiedzi niż je formułować. W teście zawsze można posłużyć się drogą eliminacji. Muszę przyznać, że drugi etap składający się z zadań był znacznie trud-

niejszy. Polegał on zadekretowaniu operacji gospodarczych. Trudnością dla mnie było to, że z niektórymi przypadkami operacji spotkałem się po raz pierwszy. Jednak starałem się nie zostawiać pustych miejsc.

Czy zgłaszając się do konkursu zakładałeś wygraną?

- Wygrana była dla mnie wielkim zaskoczeniem, ponieważ jak wspominałem nie poświęciłem dużo czasu na przygotowanie i jakby nie patrzeć, jestem studentem dopiero pierwszego roku.

Co poradziłbyś innym przygotowującym się do tego typu konkursów?

- Najważniejsze jest to, by nie zakładać niczego na początku, to czy się wygra czy nie, zależy od wielu rzeczy. To, że siedzimy godzinami nad książkami niekoniecznie może nam zagwarantować zwycięstwo. Bardzo dużo zależy od szczęścia. Oczywiście nauka jest bardzo ważna. Jeśli coś jest trudne, to trzeba się do tego przyłożyć, zarwać jedną czy drugą noc, ale konkurs trzeba traktować z dystansem. Jeśli się uda to super, a jeśli nie, to wiedza, którą zdobyliśmy nie zginie.

Czy brałeś udział kiedyś w konkursach związanych z rachunkowością?

- Tak, brałem udział w zeszłorocznej edycji Świętokrzyskiego Konkursu Wiedzy z Rachunkowości dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych.

Z jakim efektem?

- Zająłem czwarte miejsce, czyli chyba najgorsze z możliwych, ponieważ tuż za podium.

Czy w następnym roku też planujesz wziąć udział w tym konkursie?

- Uważam, że warto brać udział w każdym konkursie, w

którym widzi się nawet najmniejsze szanse. Jeśli będzie taka możliwość to jak najbardziej.

Twój udział w konkursie oznacza, że interesujesz się rachunkowością, czy raczej jest wyrazem chęci sprawdzenia się?

- Rachunkowości nie traktuję jako jednego z wielu przedmiotów na studiach, które trzeba zaliczyć. Jest to ważny przedmiot, który na pewno przyda mi się w przyszłej pracy. To, że mam już jakąś wiedzę w tej dziedzinie sprawiło, że wziąłem udział w konkursie. Pomyślałem, a może się uda.

Czy wiążeś swoją przyszłość z rachunkowością?

- Jestem dopiero na pierwszym roku studiów, więc ciężko mi powiedzieć, co będę robił za kilka lat, nie wykluczam takiej możliwości. Wykształcenie z zakresu rachunkowości, czy też ekonomii jest teraz bardzo przydatne. Postaram się więc dalej zdobywać wiedzę w tym zakresie ponieważ wiem, że jest ona użyteczna.

Jako zdobywca pierwszego miejsca w nagrodę został dla Ciebie ufundowany kurs specjalisty do spraw rachunkowości. Cieszy cię ta nagroda?

- Szczerze mówiąc, nie wiedziałem jakie są nagrody dla laureatów, ale patrząc na realia polskiego rynku pracy z pewnością dodatkowe kompetencje jakie da mi ukończenie kursu przydadzą mi się w przyszłości. Tak, cieszę się z nagrody.

Anna SOBIERAJ

CLAUS HIPPI, TWÓRCA MARKI HIPPI WYĞŁOSI W KIELCACH W PIERWSZY DZIEŃ WIOSNY
WYKŁAD DLA STUDENTÓW UNIwersYTETU JANA KOCHANOWSKIEGO

W poszukiwaniu wartości - zaproszenie na wykład

21 marca, w czwartek, w auli budynku Wydziału Zarządzania i Administracji przy ulicy Świętokrzyskiej 21 odbędzie się wykład gościa z Niemiec, Clausa Hippa, producenta ekologicznych odżywek dla niemowląt i dzieci, twórcy znanej w całym świecie marki Hipp, przedsiębiorcy i artysty, promotora ekologicznego rolnictwa i profesora malarstwa na Uniwersytecie w Tbilisi (Gruzja), wielokrotnie wyróżnianego w Niemczech za prowadzenie przedsiębiorstwa w duchu odpowiedzialnego biznesu.

Gość przybędzie do Kiel na zaproszenia profesora Jacka Semaniaka, rektora Uniwersytetu Jana Kochanowskiego oraz wydawnictwa „Jedność”, które w 2012 roku wydało książkę autorstwa Clausa Hippa o dość enigmatycznym tytule: „Wolność, by czynić to inaczej”. Jej autor, zaangażowany od lat w działalność społeczną, jakby wyczuwając zbliżający się kryzys gospodarczy wydał w 2008 roku książkę o tytule prowokującym do stawiania pytań. O jaką wolność chodzi? Co mo-

żna robić inaczej? Inaczej niż kto?

Claus Hipp dzieli się własnymi przemyśleniami wynikającymi z długoletniego doświadczenia zawodowego i aktywności w wielu obszarach życia publicznego. Spektrum jego zainteresowań jest rozległe – to przede wszystkim odpowiedzialny biznes i ekologiczne rolnictwo, globalizacja, ale też organizacja państwa, sposób sprawowania władzy, działania w sferze polityki, tematy związane z etyką, edukacją, kulturą, wiarą i religią. Każdemu z tych zagadnień autor poświęca osobny rozdział i jednocześnie każde z zagadnień wiąże z pozostałymi funkcjonalnie lub przyczynowo. Tym samym książka mimo różnorodności tematycznej jest spójna i dynamiczna.

Claus Hipp kieruje uwagę czytelników ku przyszłości; wobec kryzysu gospodarczego sugeruje podjęcie działań uwzględniających przede wszystkim interes rodziny, ludzi młodych, a zwłaszcza pracujących kobiet. Jedną z oryginalnych propozycji mających

na celu ochronę interesów młodego pokolenia jest postulat wprowadzenia rodzinnego prawa wyborczego; zastosowanie tego mechanizmu spowoduje, zdaniem autora, zmianę struktury politycznej, bowiem wyborcy głosujący w imieniu własnym oraz w imieniu swoich dzieci będą wybierać kandydatów z tych partii, które w programach wyborczych promować będą trwałe rozwiązania prorodzinne. Proponuje również rozwiązania odnoszące się do polityki rozwoju i pobudzania gospodarki, jak choćby uelastycznienie sposobu zatrudniania ludzi młodych (etaty cząstkowe, ruchomy czas pracy, zniesienie płacy minimalnej) i uproszczenie przepisów podatkowych. Jednocześnie autor zdecydowanie sprzeciwia się przerosłemu biurokracji i nadmiernej regulacji.

Sporo uwagi poświęca Hipp edukacji i podkreśla wagę harmonijnego kształcenia młodych ludzi, którego celem jest zrównoważony rozwój intelektualny, sprawności manualnych i sfery emocjonalnej; za-

chęca przy tym do czynnego kontaktu ze sztuką - muzyką bądź plastyką, bowiem zajęcia tego typu wspierają nie tylko rozwój sfery emocjonalnej, ale rozwijają też kreatywność w wykonywanym zawodzie.

Fundamentem, na którym Claus Hipp opiera działanie w sferze gospodarczej, publicznej i prywatnej jest dekalog oraz cztery cnoty kardynalne. Zasady te autor książki wiąże z codzienną aktywnością i odpowiedzialnością w sferze gospodarczej, z działalnością publiczną i z życiem prywatnym. Tym, co inspiruje autora do działań, co daje mu siłę i pobudza do stawiania sobie i innym coraz nowych wyzwań jest wolność. Wolność, która wyzwala energię do kształtowania życia według własnych marzeń a jednocześnie respektuje zasadę by żyć godziwie i dbać o godność i godziwe życie innych.

Zapraszamy na wykład profesora Clausa Hippa studentów ze wszystkich kierunków i wydziałów. Tych wszystkich, którym marzy się ciekawe życie.

Instytut Nauk Politycznych zaprasza

W dniach 20–21 marca odbędzie się jedenasta konferencja marketingu politycznego pod tytułem „Kryzys marketingu politycznego”.

Odbędzie się ona w Kielcach w dniach 20-21 marca. Konferencję podzielono na kilka obszarów: „Kryzys w metodologii”, „Kampanie wyborcze – ich projektowanie i realizacja”, „Strategie wyborcze”,



Bukowina Świątokrzyska

W Bukowinie Tatrzańskiej przebywa kolejna grupa studentów Uniwersytetu Jana Kochanowskiego. Wyjazdy kieleckich studentów pod Tatry mają czterdziestoletnią tradycję. Każdy rok przynosi jednak nowe doznania. Martyna Mularczyk, studentka ratownictwa medycznego naszej uczelni, przebywa w tej chwili w Bukowinie Tatrzańskiej. Naukę zaczyna od „zera”. W poniedziałek pierwszy raz pojawiła się na stoku. Specjalnie dla „Studenta” Martyna we wtorkowy wieczór napisała krótki dziennik z pierwszych dwóch dni pobytu w Bukowinie Tatrzańskiej. Martyna jeździła razem z sześciuosobową grupą kieleckich studentów. – Zajmujemy trzy domy w Bukowinie. Spadło mnóstwo śniegu, na stokach nie ma tłoku. Jeździmy też na wyciągi narciarskie do Jurgo-wa, na Rusiński Wierch, Pasiekę. Jest pięknie. Dziś po obiedzie wybieramy się do Termy Bukowina, potem mamy zaplanowany kulig – relacjonuje Tomasz Błaszkie-wicz ze Studium Wychowania Fizycznego naszej uczelni. Do Bukowiny wybierają się jeszcze dwa turnusy naszych studentów. Obóz narciarski kończy się 10 marca. /pio/

PIERWSZE WRAŻENIA STUDENTKI Z ZIMOWEGO OBOZU NARCIARSKIEGO STUDENTÓW UJK W BUKOWINIE TATRZAŃSKIEJ

Kartka z pamiętnika początkującej narciarki

18 lutego 2013

Pierwsze zjazdy na stoku już za nami. Tyłek sobie obtłukłam, jak większość zresztą, bo jak mawiają górale „Jak się nie przewrócisz to się nie naucysz, hej!”. Hollywood z Ketonalem i Adrenaliną zjeżdżali z Zawrotną szybkością wraz z Siurdelem na Trójce. A tłumacząc na polski to Bartek leżąc na plecach wołał o ketonal, mijany przez Klaudię, która była przerażona jak diabli, ale uśmiechała się niczym gwiazda kina. Mknęłam szybko po stoku, a poziom adrenalinowy w moich żyłach przysporzył mnie o tachykardię, ale i tak jechałam wolniej od Karoli, która nie mogąc się zatrzymać zajeżdżała z zawrotną szybkością, próbując ominąć Anię Surdel, która zakończyła zakręt widowiskową głębą. A

całość tego zdarzenia miała miejsce na stoku zwanym „Trójką”. Do mojej grupy należą jeszcze Bartek, którego każdy zakręt w tym dniu kończył się brataniem ze śniegiem, Milenka jeżdżąca wyłącznie pługiem i Paulina posiadająca za szybkie narty. Ogólnie dzień podsumowując – nikt niczego nie złamał, wszyscy porządnie się poobijali, ale nikt nie narzekał i „banany” widniały na ich twarzach.

19 lutego 2013

Drugi dzień na stoku! I to właśnie teraz utwierdziłam się w przekonaniu, że każde nastawienie da się zmienić. Tak jak w niedzielę, nie chciałam jechać i uważałam, że narty są głupie, a snowboard super, tak teraz wiem, że w następną zimę na 100 procent pojedę w

góry, bo ogarnęło mnie białe szaleństwo. Kiedy już złapie się tego bakcyła, to nie puści. Na początku bałam się stanąć na nartach, a teraz śmigam po stoku bez kijków robiąc skręty z zarzucaniem biodra. Byliśmy żałośni i nikt by dziś nie uwierzył, że to mój drugi raz z nartami na nogach. Z godziny na godzinę jesteśmy coraz lepsi, robimy postępy w zaskakującym dla nas tempie, co sprawia nam ogromną frajdę napędzając do dalszego działania. Ja z czystym sumieniem mogę powiedzieć, że nie mogę się doczekać kolejnego dnia na stoku, by znów móc szusować i uczyć się nowych rzeczy.

Ciekawe co jeszcze nas spotka?

Martyna MULARCZYK,
Bukowina TATRZAŃSKA





PRACA KARIERA ROZWÓJ

VII TARGI DLA STUDENTÓW I ABSOLWENTÓW

25-26.03.2013

Targi Kielce S. A. ul. Zakładowa 1

25.03. - Część wystawiennicza (godz.9-13)
& II Forum Biznes Edukacja Rozwój (godz.10-13)
26.03. - Warsztaty przedsiębiorczości (godz.10-12)



Dojazd Bezpłatny

Wstęp wolny

start 9:00

więcej informacji na:
www.targikielce.pl, www.spinno.pl, www.abk.ujk.edu.pl

ORGANIZATORZY:



PATRONI MEDIALNI:



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

